

Nieznani, P

Słowa: Janusz Sikorski

Na Kubę gnać przyszła pora znów,

- Płynmy tam, gdzie Kuba!

Na Kubę, chłopcy, płynmy, szkoda słów.

- Gnajmy tam, gdzie Kuba!

Kapitan znowu nastawia szmat,

Bryźnie nam woda na pokład i na kark.

Oh, my God! Jak ten wiatr się wściekł,

Płynmy tam poprzez lód i poprzez śnieg.

Dziewczynę znam - długą - dziewięć stóp,

Jej biust leży w kuchni, gdy w pokoju leży brzuch.

A małej bym chciał, która zna fandango,

Okrągłej tak, jak melon i słodkiej tak, jak mango.

Na Kuby brzeg gnajmy chłopcy, hej!

Na Kuby brzeg od poranku, aż po zmierzch.